

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Di Francesco niepokoi się o Cengiza Undera. Napastnik Romy zgłosił uraz lewego kolana na treningu reprezentacji Turcji. Chodziło o skręcenie stawu kolanowego, który nie wywołało opuchlizny. Również prześwietlenie dało wynik negatywny.

Wczoraj Under nie grał z powodów ostrożnościowych (Turcja pokonała 1-0 Irlandię) i trenował indywidualnie, wykonując jedynie ćwiczenia atletyczne. Dziś jego kondycja zostanie ponownie oceniona przez lekarzy, aby zobaczyć czy może wystąpić w najbliższym sparingu. Jednak nie wróci do Rzymu, jak zakładano wczoraj. Kontuzja nie jest poważna. Napastnik Giallorossich poddał się prześwietleniu, które wykluczyło uraz. Sztab medyczny Romy miał również wgląd w zdjęcia i rozmawiał ze sztabem Turcji. Kondycja gracza będzie oceniana z dnia na dzień i lekarze Giallorossich są w stałym kontakcie z kolegami z reprezentacji Turcji. Under pozostanie do dyspozycji selekcjonera Lucescu przed meczem z Czarnogórą, zaplanowanym na wtorek. Di Francesco pytał sam o kondycję młodego napastnika: liczby bardzo na niego w kluczowej fazie sezonu. Turek nadał drużynie zmianę tempa po zimowym spadku formy i udowodnił, że może też być bohaterem w Lidze Mistrzów.

Wszyscy gracze reprezentacji narodowych wrócą do treningów w Trigorii w środę, aby przygotować mecz z Bologną, zaplanowany na Wielką Sobotę na 12:30. Tymczasem wczoraj Di Francesco zarządził podwójny trening z grupą, w której znalazło się kilku graczy Primavera. Karsdorp kontynuował pracę indywidualną, Defrel wrócił do grupy na część atletyczną, potem kontynuował indywidualne ćwiczenia. Francuz powinien wrócić do kadry na mecz z Bologną. Dziś Roma będzie trenowała rano, z kolei jutro trener dał zespołowi dzień odpoczynku przed próbą sił, która przewiduje siedem meczów w ciągu trzech tygodni.

Autor: abruzzo